№ 287. Piątek 14. Grudnia 1860. Rok wydania 50.

GAZETA LWOWSKA.

PRENUMERATA

na GAZETĘ LWOWSKĄ z DZIENNIKIEM URZĘDOWYM i PRYWATNYM wynosi od 1. stycznia do 31. marca 1861.

dla miejscowych . . . . 4 zł. } waluty austr.
dla zamiejscowych z przesyłką pocztową . . . . . 5 zł. }

Rzecz Dodatku tygodniowego wchodzi w skład gazety samej z odpowiedniem pomnożeniem arkuszy, a osobno wydawana będzie tylko po rocznem w jeden tom zebraniu jak potąd.

Przesyłki *(franco)* odbiera **Kantor Gazety Lwowskiej**, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Nowiny dworu. — Mianowania. — Organizacya służby budowniczej. — Umieszczenie urzędników. — Podróż Jej Mości Cesarzowej.)

Wiedeń, 12. grudnia. Dzisiejsza *Gazeta wiedeńska* ogłasza w urzędowej części:

Jego c. k. apostol. Mość raczył najwyższem postanowieniem z 10. grudnia r. b. nadać najłaskawiej w uznaniu chlubnego działania ku poparciu rządowych rozporządzeń i dobra powszechnego, jako też w uznaniu zaszczytnej gorliwości w służbie publicznej z uwolnieniem od taxy:

Order żelaznej korony drugiej klasy szambelanowi i właścicielowi dóbr *Włodzimierzowi hrab. Russockiemu.*

Krzyż kawalerski orderu Leopolda nadzwyczajnemu radcy państwa i właścicielowi dóbr *Maurycemu Kraińskiemu.*

Order żelaznej korony trzeciej klasy szambelanowi i właścicielowi dóbr w Galicyi *Włodzimierzowi Borkowskiemu*; adwokatowi krajowemu i sądowemu we Lwowie Dr. *Janowi Czajkowskiemu*; nadzwyczajnemu radcy państwa, adwokatowi krajowemu i sądowemu Dr. *Teodozemu Polańskiemu*; radcy Namiestnictwa Dr. *Ernestowi Seelig*; radcy Namiestnictwa *Ludwikowi Possinger* i przełożonym obwodowym w Galicyi *Jerzemu Ostermann* i *Pawłowi Kosińskiemu*; nakoniec

krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa sekretarzowi wydziału galicyjskich stanów krajowych *Januaremu Skarzyńskiemu.*

Wiedeń, 11. grudnia. Jego c. k. Apost. Mość raczył przyjmować wczoraj przed południem wiele osób prywatnych.

— Minister państwa mianował komisarza komitatowego drugiej klasy w Preszowie *Henryka Bieniaszewskiego* przełożonym politycznego urzędu powiatowego w Brodach w Galicyi.

— Minister państwa mianował koncepistę namiestnictwa *Antoniego Schiffnera* komisarzem obwodowym trzeciej klasy w Galicyi.

— Ministeryum stanu wydało następujące rozporządzenie z 8. grudnia 1860, ważne w krajach koronnych, Czechach, Galicyi i Bukowinie, niższej i wyższej Austryi, Salcburgu, Styryi, Karyntyi, Krainie, Istryi, Morawii, Szląsku, Tyrolu z Forarlbergiem i w lombardo-weneckiem królestwie:

Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z 6go października r. b. potwierdzić najłaskawiej główne zarysy organizacyi służby budowniczej państwa i poruczyć ich przeprowadzenie ministrowi spraw wewnętrznych.

Gdy jednakże najwyższem postanowieniem z 20. października r. b. rozwiązane zostało ministeryum spraw wewnętrznych, przypadł naznaczony tem rozporządzeniem zakres działalności tego ministeryum ministerstwu stanu.

Termin prawomocności tego przepisu w służbie centralnej i w pojedynczych krajach koronnych obwieszczony będzie osobno po przeprowadzeniu przygotowawczych rozporządzeń.

Hrabia Gołuchowski, m. p.

(Zarysy tej organizacyi podamy w następujących numerach naszej gazety).

Gazeta wiedeńska pisze w nieurzędowej części: Skutkiem zmian, jakie zaszły w organizmie podlegających ministerstwu państwa władz politycznych, z wyjątkiem Lombardo-weneckiego królestwa, pozostało do dyspozycyi 502 urzędników politycznych, z których przypada na

Niższą Austryę	44.
Wyższą Austryę	37.
Salcburg	29.
Styryę	38.
Karyntyę	21.
Krainę	34.
Istryę	21.
Dalmacyę	15.
Galicyę i Bukowinę	133.
Morawię i Szląsk	90.
Tyrol	40.

Po obsadzeniach i innych rozporządzeniach osobowych, jakie nastąpiły od czasu ogłoszenia tej dyspozycyi, zmniejszyła się tak dalece liczba tych urzędników, że dziś jeszcze tylko 165 oczekuje stałego umieszczenia. Z tej liczby przypada na

Niższą Austryę	3.
Wyższą Austryę	4.
Salcburg	5.
Styryę	5.
Karyntyę	10.
Krainę	15.
Istryę	15.
Dalmacyę	6.
Galicyę i Bukowinę	40.
Morawię i Szląsk	33.
Tyrol	29.

urzędników, a umieszczenie ich na stałych posadach da się tem łatwiej uskutecznić, iż urzędnikom wszystkich krajów koronnych, z wyjątkiem Niższej i Wyższej Austryi, Salcburga i Styryi kończy się rok uwzględnienia dopiero za kilka miesięcy.

— Jacht „Wiktorya i Albert“ powrócił do Portsmouth dnia 7go b. m. i przywiózł następujące wiadomości o podróży Najjaśniejszej Cesarzowej Jmci i wylądowaniu w Maderze. Jacht odbiwszy dnia 25go listopada rankiem z Plymouth doznał burzy na morzu, musiał na jakiś czas zarzucić kotwicę, podczas gdy „Osborne“ zmuszony był nawet zboczyć do portu w Vigo, aby przedsięwziąć naprawę statku.

Dnia 29. listopada o godzinie 4tej zrana znajdował się „Wiktorya i Albert“ na wysokości punktu oznaczonego na kartach angielskich mianem skał opuszczonych, krążył tam połową siły swej pary aż do brzasku dnia, a o godzinie 7mej zarzucił kotwicę na wysokości Loo Rock na drodze Funchala. Morze było wezbrane, Cesarzowa Jmć czuła się jednak znacznie lepiej, im więcej zbliżała się na południe. Wielką część podróży przepędziła Najjaśniejsza Pani w Alkowie, urządzonej obok maszyny okrętu w towarzystwie księżny Windischgrätz, która z całego orszaku najmniej cierpiała na chorobę morską. Najjaśniejsza Pani nie doznała tego cierpienia w ciągu całej podróży z Plymouth aż do Madery.

Przybiwszy do tej wyspy, Najjaśniejsza Pani udała się niezwłocznie barką królewską na ląd. Warownie biły z dział na powitanie, władze portugalskie czekały u brzegu w miejscu przyozdobionem w chorągwie, i ćma puszczonych rakietów ognistym deszczem witały barkę Cesarzowej Jmci. Dnia 1. grudnia o godzinie 9tej wieczorem odpłynął „Wiktorya i Albert“ napowrót do Plymouth, spaliwszy przedtem wspaniałe sztuczne ognie ku czci Cesarzowej Jmci, przyczem bito z moździerzów i oświetlono całą przestrzeń różnobarwnemi lampami w kolorach austryackich.

Jacht odpłynął o naznaczonej godzinie na pełne morze, pomimo że się zbierało na burzę, i niepogoda była większa niż dni poprzedniczych w czasie przyjazdu. „Wiktorya i Albert“ całe trzy dni musiał znów walczyć z burzą na morzu, dzięki jednak doskonałej maszynie okrętu i jego budowie przybył do Portsmouth bez najmniejszego uszkodzenia. Urządzenie wewnętrzne jachtu było zupełnie takie same, jak podczas podróży Królowej angielskiej. Cesarzowa Jmć obdarzyła kapitana jachtu Józefa Demnau kosztowną

tabakierą z portretem Najjaśniejszego Cesarza austryackiego, a doktora Mintera i komandora Christien, każdego pierścieniem brylantowym. Osada obu okrętów również hojnie została obdarzoną. „Osborne“ wstąpił po drodze do portu w Lizabonie, i spodziewany był w Anglii na 9. lub 10. b. m.

— Według prywatnej telegraficznej depeszy z Zagrzebia uchwalono na posiedzeniu konferencyi banalnej dnia 10go b. m. jednogłośnie adres dziękczynny do tronu.

Ameryka.

(Stan rzeczy w Mexyku. — Doniesienia z Panamy.)

Nowy Jork, 10. listopada. O składzie rzeczy w Mexyku donosi pruska *Staats-Ztg.*:

Według najnowszych wiadomości z Mexyku nie zmienił się jeszcze tamtejszy skład rzeczy. Większa część wojsk Miramona skoncentrowana jest w stolicy Mexyku, gdzie z wielką gorliwością zajmują się przygotowaniami do obrony; zaś stronnicy konstytucyi są jeszcze w Guadalajara, a lubo to miasto tylko siedmdziesiąt mil oddalone od stolicy, zdaje się jednak, że jeszcze upłynie niejaki czas, nim Ortega przedsięweźmie zagrożony już dawno atak na główny punkt oparcia się partyi klerykalnej. Lecz zamieszki biorą tymczasem coraz bardziej górę, a nawet partye same, co dotychczas walczyły z sobą o zwierzchnictwo, znajdują się już w tak powszechnem rozprężeniu, że rozpadają się między sobą i walczą jedne z drugiemi. Tak widzimy teraz na północy Mexyku, że jenerał Vidaurri przywłaszczywszy sobie bezprawnym sposobem najwyższą władzę w państwach Neuva Leon i Coahuila, zostaje w opozycyi z rządem konstytucyjnym prezydenta Juarez i w otwartej walce z państwami Zakatekas, Tamaulipas i Chichihua, którym stara się odebrać porty nad Rio Grande. Z drugiej strony występują także w partyi klerykalnej rozdwojenia, i tak gdy niedawno tak zwana junta di Notables obrała Miramona stanowczo prezydentem, stawiają już naprzeciw niemu w osobie Santa Anny spółzawodnika, w którego wyborze tuszą mieć podstawę kompromisu między umiarkowanymi partyi klerykalnej i konstytucyjnej. Równocześnie wymieniają także nazwisko Comonforta, za którym nawet w niektórych państwach północnych nastąpiło już istotne pronunciamento, a którego wyniesieniu na miejsce Juareza nawet w Vera Cruz sprzyja niejaka część umiarkowańszej partyi konstytucyjnej.

Staatszeitung upatruje nieszczęście państw mexykańskich w tym wypadku, iż sam lud tak jest zdemoralizowany, że sam bez obcej pomocy już się podnieść nie może. Tę zaś pomoc ma właściwie znaleść w anexyi do Stanów zjednoczonych, za przykładem państwa Texas, Wyższej Kalifornii i Nowego Mexyku.

— Z Panamy donoszą, że angielskie wojska na przedstawienie wodza eskadry amerykańskiej wsiadły znowu na okręta. Ciało prawodawcze państwa Panamy wydało jeneralny pardon dla wszystkich uczestników ostatniego powstania z wyjątkiem hersztów. Lecz przynależne osoby mają się stawić przed gubernatorem, czyli mają pozostać, albo kraj opuścić. Wydano proklamacye, powołującą pod broń wszystkich mężkich mieszkańców miasta i przyległych okolic od lat 18 do 50. Około 250 osób przybyło na tę odezwę, i zostali na dwie kompanie podzieleni. Biskup Panamy ma być wydalony z kraju dlatego że należał do ostatniego rokoszu.

Hiszpania.

(Zamach na życie O'Donnella.)

O zamachu na życie jenerała O'Donnella, o czem już doniósł telegraf, donoszą następujące szczegóły. Uwięziony sprawca, nazwiskiem Imaz jest to głowa tak zapalona, że kilkakrotnie był już pod nadzorem policyi. Marszałek otrzymał lekką tylko ranę w plecy i niestracił ani na chwilę przytomności umysłu. *Pays* ciesząc się, że zamach zbrodniczy się nie udał, czyni następujące uwagi:

Bez wątpienia czyn ten niema związku z niczem innem i nikt więcej za niego nie może być odpowiedzialnym. Nie może przecież ujść uwagi, nie dawno podobny zbrodniczy zamach wymierzony na Królowę Izabelę, i że oba przypadły w porze agitacyi politycznych, śród najniedorzeczniejszych pogłosek, że zdaje się jakoby chciano rozmaitemi naraz środkami, podburzyć opinię publiczną, sprowadzić rozwiązanie kortezów, i upadek gabinetu. Kraj potrafi osądzić jak należy podobne intrygi.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)

Londyn, 8. grudnia. Dzisiejsza *Morning Post* potwierdza wiadomość, że księżniczkę Alice uważać należy za narzeczonę księcia Ludwika heskiego, chociaż jeszcze nie ogłoszono tego urzędownie. Jedni twierdzą, że zaręczyny nastąpią w święto Bożego narodzenia, zaś drudzy, że dopiero około Wielkiejnocy. — Zastanawia to *Court Journal*, że poseł francuski nie był obecny w Windsorze podczas odwiedzin Cesarzowej Eugenii, chociaż dniem przedtem znajdował się w zamku w charakterze urzędowym, i chociaż Cesarzowa nie oddawała wizyty *incognito*, ale ją przyjmowano z wszelkiemi zwykłemi formalnościami i ceremoniami.

— Dziennik torysów *Press* pisze, że parlament odroczony podług formy na d. 3. stycznia, ma się zgromadzić we wtorek dn. 5. lutego „i załatwić sprawy przedwstępne.“ „Ale“, dodaje, „nie będzie przedłożony żaden bil reformy.“

— Lord John Russel przyjmował we środę po południu deputacyę licznych korporacyi, która dopraszała się pomocy na wymierzone prześladowanie religijne w Hiszpanii, o których niedawno donosiły angielskie dzienniki. W tej deputacyi było reprezentowanych pięć rozmaitych towarzystw religijnych. i przyłączyli się do niej niektórzy członkowie parlamentu i inne znakomitości, chociaż nie należą do towarzystw religijnych, między nimi i lord Stratford de Redcliffe, który wprowadzał depucyę do sekretarza państwa spraw zewnętrznych.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Park du Vesinet. — Memoryał prefekta Sekwany.)

Paryż, 8. grudnia. *Monitor* donosi, że Cesarz przyjmował przedwczoraj księcia Karola Szleswig-Holsztyn-Sonderburg-Glücksburg i hrabiego Moltke Hvitfeldt, nadzwyczajnego posła i pełnomocnego ministra duńskiego Króla. — Jak słychać. mają się francuscy kardynałowie zjechać w Paryżu na naradę względem kwestyi rzymskiej. — Mówią, że Emil de Girardin, Arsene Houssage i Rouher odkupili dziennik *Presse* za 800.000 franków. — Według wiadomości z Martyniki z dnia 8. listopada, było w Fort de France gwałtowne trzęsienie ziemi; ale nie zdarzyły się przytem nieszczęśliwe wypadki.

— *Constitutionnel* zaprzecza doniesieniu kilku zagranicznych dzienników, jakoby margrabia Lavalette nastawał w Konstantynopolu, aby przedłużyć termin francuskiej wyprawy do Syryi, i pisze umocowani jesteśmy oświadczyć, że to doniesienie nie ma najmniejszej podstawy, i że dotąd konwencya z dnia 4. września nie była powodem żadnych nieporozumień między mocarstwami, które ją podpisały.

— Donoszą dnia 8. grudnia telegrafem z Calais, że nazajutrz miały odpłynąć dwa statki awizowe do Dowru, dla Cesarzowej. której powrotu oczekują we Francyi na dzień 10. b. m.

— *Monitor* opisuje dalsze tego roku w lasku du Vésinet dokonane prace; a chociaż już teraz przyozdobiony jest w jeziora, strumyki, wodospady i we wszystko, co piękny park stanowi, przecież utworzą przy tych trzech co są, jeszcze czwarte jezioro. Las du Vésinet przeznaczony na osadę, zajmuje przestrzeń 450 hektarów. Oprócz jezior ożywiają ten nowy park jeszcze strugi niemal 5 kilometrów, które zasila wodą parowa maszyna, ustawiona nad Sekwaną, naprzeciw Port Marly.

— *Monitor* ogłosił pierwszą część memoryału, który senator Haussmann, prefekt Sekwany, przedłożył paryskiej radzie municypalnej. Memoryał wykazuje, że ogólna suma domniemanych dochodów municypalności w roku 1860 wyniesie 171,200.178 franków 27 cts., a wydatki 153,934.774 fr. 86 cts., tak że pozostanie nadwyżka 17.285.403 fr. 41 cts. Zwyczajny dochód preliminarzu na r. 1860 obliczony jest na 96,701.830 fr. 1 cts. z czego przypada na samą akcyzę 67,344.000 fr. W budżecie zaś na rok 1861 oznaczony jest dochód z akcyzy na 71,380.000 franków, a ogólna suma zwyczajnych dochodów na 104,731.071 franków i 37 cts. Dla tego ma pozostać akcyza. W tej mierze mówi memoryał, że ten podatek, pomimo że jego taryfa jest wysoka, jest w Paryżu dla sposobu, w jaki go pobierają mniej uciążliwy niż się zdaje, i że ci, którzy ponoszą te ciężary, zaledwie je czują. Jeżeli temi czasy w sąsiednim kraju (Belgii) przeniesiono pobory z akcyzy po większych miastach na inny rodzaj dochodów, należy się wstrzymać, czyli ten sposób wytrzyma nadal próbę doświadczenia. Raport mówi:

„Paryż nie może wyrzec się swej akcyzy, jeżeli nie chce obciążać mieszkańców stałemi uciążliwemi podatkami, jeżeli nie chce w zamęt wprowadzić wszystkie stosunki domowe, i narazić na niebezpieczeństwo wielkie przedsiębiorstwa, które czynią Paryż miastem niezrównanem i centralnym punktem cywilizowanego świata. Znieść akcyzę w Paryżu znaczyłoby, że użyję znanego porównania, zabić kurę niosącą złote jaja. Z jakiegoby też powodu odnawiać próby, które tak zgubne dawniej się okazywały? Czy na korzyść klas uboższych? Przecież widoczna, że mniej zamożna ludność dawnego obwodu miasta daleko od tego, by się usunąć z pod ciężarów, które spadają na obręb miasta teraźniejszy, owszem garnie się do wielkiego miasta, a nawet pomnaża się napływem nowych mieszkańców. Prawią nieustannie, że gdyby zniesiono akcyzę w Paryżu, spadłaby cena żywności, a podniosłaby się konsumcya, z wielką korzyścią dla prowincyi. Ale ci ludzie zapominają przytem to, na co narzekają, że wzrost ludności w Paryżu, wyludnia wiejskie powiaty, pozbawia rolnictwa sił roboczych i podnosi pracę robotników. Gdyby się dało ludność paryską za pomocą nie zbadanej jeszcze kombinacyi oswobodzić z pod danin konsumcyjnych, a zachować ją w posiadaniu korzyści, jakie odnosi potąd, cóż by z tego wynikło? Oto pociąg do Paryża, który mimo akcyzy jest tak potężny, był by po zniesieniu akcyzy nie do pokonania.

Belgia.

(Rozprawy w izbach.)

Bruxela, 5. grudnia. Na dzisiejszem posiedzeniu izby rozbierano gruntownie wniosek wczorajszy p. Samar względem budowy monumentalnego pałacu sztuk pięknych w Brukseli. Według planu ministeryalnego, bywał na muzeum i wystawę obrazów użyty pałac książęcy. Teraz oświadczyła się przeciw temu komisya, i zyskała mnogich na ławach izby obrońców. P. Rogier nie będąc w zasadzie przeciwny budowie, przy znacznych zwłaszcza uzbieranych już

funduszach, ozwał się jednak z tem, że mniej idzie o naczynie, jak o to co w sobie zawiera, że daleko by stosowniej było uzbierane sumy obrócić wprzód na zakupno dobrych obrazów i utworzenie muzeum, niżeli myśleć o budynku, w którym nie ma jeszcze co pomieścić. Co do wystawy obrazów, wielu malarzów uskarżało się wprawdzie nieraz, że obrazy ich były w złem miejscu ustawione, pomimo tego jednak daleko jest więcej dobrych miejsc w teraźniejszym pałacu na obrazy niż dobrych obrazów do umieszczenia. Uchwalono wreszcie, że zostanie przy dawnem.

Włochy.

(Adresy. — Komendy wojskowe. — Rozporządzenia organizacyjne. — Wiadomości bieżące.)

Z Włoch nadeszły do Cesarza Napoleona adresy z prośbą, za odwołaniem z Rzymu wojsk francuskich. Podpisani przedstawiają, że sprawa włoska pozostanie w niepewności zawsze jeżeli uznaną nie będzie nietykalność Włoch samych. Rzym jest dla Włoch „symbolem jedności i miłości" a do włoskiego narodu należą Włochy, a więc: „W imię prawa, w imię Włoch, w imię Francyi, odwołaj Najjaśniejszy panie z Rzymu swoje wojska!" W tym samym duchu, mówi *Independance*, podpisane są adresy do angielskiego i włoskiego parlamentu.

Neapol. Do *Hamb. Nachr.* telegrafowano z Paryża dnia 7. grudnia: Dla Włoch południowych zorganizowano wielkie komendy wojskowe, na wzór francuskich. Na główne siedziby przeznaczono Neapol i Palermo, z podkomendami w Aquili, Reggio i Messynie. Wielkie komendy wojskowe będą poruczone marszałkom armii. — Wiktor Emanuel stanął w Neapolu.

Perseveranza donosi z Neapolu pod dniem 3. b. m.:

Wiktor Emanuel powrócił tu dziś z Palermo i zabawi jak się zdaje pięć dni w Neapolu. W Sycylii mianował radę namiestniczą, La Farina objął sprawy wewnętrzne, Cordova finanse, Lelia roboty publiczne, Pisani oświecenia. Jest zamiar podzielić armię włoską na dwie części, mianowicie na armię zwaną południową, z główną komendą w Neapolu pod naczelnem dowództwem jenerała della Rocca — i armię północną z główną komendą w Medyolanie pod dowództwem Cialdiniego. Rezerwami obu armii będzie dowodził La Marmora. Jemu także ma być powierzona organizacya nowych pułków. Liczba wojska ma być pomnożona do 300.000. W Piacencyi będzie stał pułk pontonierów z magazynami i pociągami, aby ztamtąd zaopatrywać pontonami całą linię Padu aż do Casal maggiore.

Jenerał de Lonnaz ogłosił listem otwartym, że gdyby był miał rozkaz zająć Terracinę, nie byłby zważał na groźby jenerała Goyona. — i że Goyon nie ośmielił się nigdy wzywać go aby ustąpił z granic papieskich lub składał broń.

Niemce.

(Nowiny dworu saskiego. — Rozwiązanie izb kaselskich. — Amnestya. — Wiadomości bieżące. — Sądy przysięgłych.)

Drezno. Następca tronu saski zasłabł d. 6. b. m. na odrę po kilkodniowej gwałtownej febrze kataralnej. Po wyjściu na wierzch wysypki ustał kaszel, a Jego królewska wysokość spał nad ranem kilka godzin spokojnie.

Kassel. Rząd odparł stanowczo demonstracye za konstytucyą z r. 1813, objawione w izbie drugiej postawieniem warunków przy wyborze prezydenta i składaniu przysięgi. Dnia 8. b. m. przyjęła izba druga większością wszystkich głosów przeciw siedmiu wniosek wydziału konstytucyjnego podać do tronu adres z oświadczeniem nie kompetencyi. Poczem sejm rozwiązał się natychmiast, śród okrzyków na cześć izby drugiej.

Karlsruhe, 4. grudnia. Dziennik rządowy ogłasza następujący dekret amnestyi: „Fryderyk, z bożej łaski i t. d. Na przedstawienie ministerstwa sprawiedliwości z d. 1. października i ministerstwa wojny z d. 21. listopada r. b., i po wysłuchaniu Naszego ministerstwa stanu, rozporządzamy i ogłaszamy następujący akt łaski: §. 1. Ministerya sprawiedliwości i wojny są upoważnione na wniesioną do nich prośbę, uwalniać od kary i dozwalać swobodnego powrotu do kraju, wszystkim Naszym poddanym stanu cywilnego i wojskowego, którzy byli na 12 albo mniej lat skazani na więzienie w domu karnym za dopuszczenie się w r. 1848 i 1849 zbrodni stanu i rozruchów, jeżeli nie cięży na nich inna zbrodnia. §. 2. Co do prośb o ułaskawienie skazanych na cięższe kary, mają ministerya przełożyć sprawę naszemu ministerstwu stanu, ażebyśmy w każdym osobnym przypadku sami osądzili, czyli można im udzielić podobnej łaski. §. 3. Względem uwolnienia od skutków kary w domu poprawy i odzyskania prawa obywatelstwa dla ułaskawionych, trzymać się należy artykułów w Naszym obwieszczeniu z d. 9. lipca 1857.

Dan w Karlsruhe 1. grudnia 1860. *Frydryk.*

Stabel. Ludwik. Z najwyższego rozkazu Jego królewskiej Wysokości: Schunggart.

— Niebawem będą zagodzone nieporozumienia między rządem wielko-książęcym a kuryą arcybiskupią, względem prawa, obsadzać katolickie prebendy parafialne.

Hanower, 7. grudnia. Zachodzące poróżnienie między tutejszymi przysięgłymi a ich prezydentem, załatwił minister sprawiedliwości tem oświadczeniem, że prezydent nie jest upoważniony mięszać się w wyroki przysięgłych. Minister sprawiedliwości wyrzekł w odezwie do wyższego sądu apelacyjnego i do wyższych sądów zasadę, że prezydent sądu przysięgłych nie ma wcale prawa, roztrząsać wyroki przysięgłych. Dodaje, że w sprawie rozwoju sądu przysięgłych życzyć należy, by między przysięgłymi i sądem panowała jak największa jednomyślność, czego nie będzie, jeżeli prezydent sądu rozbiera wyrok przysięgłych. W sądzie przysięgłych przysięgli są pełnomocni, a stanowisko, które zajmują, upoważnia ich wcale niedozwalać nagany wyroków swoich. To orzeczenie ministra odpowiada zdaniu biegłych w prawodawstwie adwokatów, których rezolucya w tym samym duchu na zgromadzeniu wydana była.

Rosya.

(Doniesienia z Chin. — Temperatura. — Wiadomości bieżące.)

Petersburg, 2. grudnia. Jego królewska Wysokość książę Albrecht pruski wrócił tu z Moskwy. — Tajny radca i dyrektor w ministerstwie spraw wewnętrznych, Gwozdow, został uwolniony dla nadwątlonego zdrowia. — Cesarz rozkazał na pamiątkę Cesarzowej matki rozdać między ubogich w Petersburgu 7000 rubli. — Raporta z Chin, które tu nadeszły na Irkuck. są póżniejszej daty niż angielskie, jednak nie donoszą nic więcej o działaniach wojsk sprzymierzonych mocarstw, jak tylko to, że w Szangai spodziewano się rozpocząć nieprzyjacielskie kroki z początkiem lipca. Poseł rosyjski stanął dnia 16. lipca w Szangai po długiej i uciążliwej podróży. W Pekinie panował pokój. Handel bardzo podupadł. — Pod koniec listopada rozpoczęła się u nas ostra zima, która i teraz wcale nie ustaje. Dnia 29. listopada było 6 stopni zimna, dnia 30. przeszło 11, a dzisiaj rano 17 stopni. Newa pokryła się lodem a także pod Kronsztadem ścięła się woda, już przedwczoraj przechodzili po lodzie pieszo bez niebezpieczeństwa z Kronsztadu do Oranienburgu. (Dnia 4. grudnia było zimna — 4°4' przy silnym wietrze zachodnim).

Azya.

(Doniesienia z wyprawy chińskiej.)

Dnia 18. września porazili, jak wiadomo, Francuzi i Anglicy liczne masy kawaleryi tatarskiej w pobliżu Chang-kia-wan na głowę. Dnia 21. września przyszło do drugiej walki około 3 angielskie mile od Tunghowa; armia złożona z 30.000 Tatarów rozprószona po krótkiej krwawej walce, znikła po drugiej stronie kanału. Poczem postanowiono zburzyć Tunghow, tego samego losu doznało już wpoprzód Ho-se woo; w tem przybyli dnia 22. września chińscy mandarynowie, ażeby z lordem Elgin zawiązać negocyacye. Mandarynowie zapewniali, że brat Cesarza mianowany najwyższym komisarzem gotów jest zawrzeć pokój; że konzul Parkes z innymi więźniami znajduje się w Pekinie w rządowym gmachu pod dostateczną zasłoną i że się im żadna krzywda nie stanie. Słychać, że lord Elgin wzbraniał się podać ucha jakimkolwiek przedstawieniom, aż pokąd jeńcy bez wszelkiego uszkodzenia nie będą wydani.

Dnia 23. września przysłali Chinowie pod banderą parlamentarską wielkie zasoby prowiantu do angielskiego obozu; sądzili, że tym sposobem ocalą Tunghów. Pekin widać z obozu, ledwo 6 angielskich mil oddalony. Według niektórych wiadomości schronił się Cesarz do Tataryi, i obawiano się, ażeby usiłowanie wstrzymać armię pod Tunghowem, nie dało Sankolinsynowi sposobności zgromadzić swe wojska przed samym Pekinem, ażeby stoczyć ostatni bój dla zniszczenia nieprzyjaciół. Wypadki na północy nie miały w Kantonie żadnych następności; według doniesień tamtejszych nie można przypuścić, ażeby na południu wybuchły rozruchy, a znakomici Chinowie zapewniali, że nawet rozkaz z Pekinu nie pociągnąłby za sobą żadnych skutków, gdyż Mandarynowie w Pekinie nie posiadają teraz żadnej władzy.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Londyn, 11. grudnia. Dzisiejsza *Daily News* utrzymuje, że Cesarz Napoleon odmówi swej ochrony Królowi neapolitańskiemu, gdyż toby się tylko przyczyniało do przedłużenia wojny domowej. Gaeta będzie bombardowana od strony morza.

Medyolan, 11. grudnia. Dzisiejsza *Perseveranza* podaje następujące wiadomości z Neapolu z 9. b. m.: We wsi Cervinara rzuciło się do 2000 zbrojnych włościan na gwardyę narodową, rozbroili ją, strącili popiersie Wiktora Emanuela, zdarli trójkolorową chorągiew, i zatknęli chorągwie burbońskie z popiersiem Franciszka II. Demonstracye w teatrze nowym skłoniły prefekta policyi podać się do dymisyi.

Berlin, 11. grudnia. Dzisiejsza *Neue Preuss. Ztg.* donosi: Minister sprawiedliwości Simons podał się do dymisyi; jak się dowiadujemy podpisał już Jego królewicz. Mość przyjęcie jego dymisyi i nadał mu z charakterem rzeczywistego tajnego radcy tytuł Excelencyi. Następcą jego wymieniają pana Bermutha.

Drezno, 11. grudnia, wieczorem. Izba druga przyjęła dziś wszystkiemi głosami przeciw jednemu ustawę przemysłową, która od nowego roku 1862 zaprowadza zupełną wolność zarobkowania.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 13. grudnia.

Hotel rosyjski: PP. Krzysztofowicz Krz., z Zachorowa.

Hotel Langa: Mirski Adam, z Warszawy. — Zembery Michał, c. k. rotmistrz, Gontard Hen., c. k. podpułk., i br. Schloissing, c. k. pułkownik, z Gródka. — Hr. Potocki Nik., c. k. podpor., z Tyśmienicy. — Croisse Lud., z Korzelowa. — Hr. Potocki Henryk, z Tyśmienicy.

Hotel angielski: Kolkowski Apol., z Hawlowiec. — Udrycki Adolf, z Wielkich Mostów. — Majewski Józef, z Maxymowa.

Pod koleją żelazną: Majeranowski Mar., c. k. podpor., z Zamka.

Hotel krakowski: Wysocki Flor., z Hrehorowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 13 grudnia.

PP. Gnoiński Roch., do Przemyśla. — Hue Gustaw, c. k. rotmistrz, do Gródka. — Hr. Somsich Jan, c. k. porucznik, do Rzeszowa. — Ruiz d'Roxas, do Węgier. — Jagielski Stan., do Jabłonicy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 12. grudnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	321.08	+ 2.6	95 6	południowy sł.	mgła
2. god. po p. ł.	321.35	+ 3.1	93 5	„ „	deszcz
10. god. wiecz.	322.31	+ 1.5	93.0	„ „	mgła

Ilość deszczu 1.‧‧60.

T E A T R.

Dziś na scenie polskiej po raz drugi: „**Majątek albo imię.**“ komedya w 5 aktach wierszem Józ. Korzeniowskiego.

Kurs lwowski.

Dnia 13. grudnia.

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	52	6	60
Dukat cesarski	„ „	6	54	6	61
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	11	35	11	55
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	18	2	21
Talar pruski	„ „	2	9	2	12
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.		84	90	85	53
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	151	—	155	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	64	60	65	30
6% Pożyczka narodowa	bez kuponów	76	3	76	78

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 13. grudnia

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 76.69 Metaliki po 5% za 100 zł. 64.25; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye. Banku narodowego sztuka 741.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 169.50; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 120.60 — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 140.80. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6 66, dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10. grudnia.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	59.25	59 75
Z pożyczki narod. po 5%	76.90	77.40
Z r. 1851, ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	65 —	65 80
dtto. „ 4½%	55 50	55 75
dtto. „ 4%	50.—	50.50
dtto. „ 3%	37 50	38 —
dtto. „ 2½%	33.75	34.—
dtto. „ 1%	13 —	13.10
Przez. do wylos. z r. 1839	111 50	112 —
„ 1854	89 75	90 —
„ 1860	85 50	86 50
Renty Como po 42 lir. aus.	17.25	17.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	63 50	64.50
„ 4½%	55 —	55 50
„ 4%	49.—	50.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	41.—	42.—
„ 3%	—.—	50.—
„ 2½%	—.—	46.—
„ 2¼%	—.—	41.—
„ 2%	—.—	37 —
„ 1¾%	—.—	33.—
dtto. z procent za granicą „ 5%	63.50	64.50
„ 4½%	55 —	55.50
„ 4%	49.—	50.—
B. Krajów koronnych		
Niższej Austryi	88 —	89.—
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.: Wyż. Aust. i Salb.	87.—	88.—
Czech	91.—	92.—
Morawii	84 50	85.
Szląska	84.50	85.—
Styryi	87.—	88.—
Tyrolu	97.—	—.—
Kar., Krainy. i Wyb.	89.—	—.—
Węgier	67 75	68 50
Ban. Tem., Kroacyi i Slawonii	66.—	66 50
Galicyi	65 25	65 50
Siedmiogr. i Bukow.	63 75	64 25
Lom. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—
Wen. pożyczka z r. 1859	85.—	85 50
Dług Tyrolu po 5%	63.50	64.50
„ 4%	49.—	50.—
Dług Salcburga „ 3½%	41.—	42.—
„ 3%	—.—	35.—
„ 2½%	—.—	29.—
Dług Krainy „ 2%	—.—	22.—
„ 1¾%	—.—	21.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar
po 3% za 100 zł.	20.—	21.—
„ 2½% za 100 zł.	17.—	18.—
„ 2¼% za 100 zł.	16.—	17.—
„ 2% za 100 zł.	14.—	15.—
„ 1¾% za 100 zł.	11.—	12.—

3. Akcye.

	pien.	towar
Banku nar.	745 —	747 —
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	172 50	172 60
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	554 —	556 —
Półn. kolei po 1000 zł. m.k.	1951	1952.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	281 50	282. —
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	184 —	184.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	111 50	112 —
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Lomb.-wen. kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 120 zł. (60%)	188 —	189 —
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m.k. z wpł. po 120 zł. (60%)	154 50	155.50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	22.—	24.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k	60.—	65.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	645.—	650.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	92.—	94.—
z wpłatą 60 zł. (30%)	—.—	—.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	105.—	110.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	398.—	399.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	140.—	170.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	390.—	395.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	350.—	355.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	—.—	—.—

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	99 50	100 —
10 „ 5%	97 25	97 75
przeznacz. do los. po 5%	—.—	—.—
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	99.50	100.—
przez. do los. po 5%	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. po 4%	84.50	85.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	92.—	92.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	142.50	143.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93.—	93.25
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	139.60	140.—
Kol. Gloggn. za 100 zł.	77.—	78.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	92.50	93.—
Lloyda za 100 zł.	78.—	—.—

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	107 75	108.—
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	94 75	95.—
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	111.—	112.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	35.75	36.25
Esterhazego po 40 zł. m. k.	90.—	91.—
Salma „ 40 „ „	38.—	38 25
Palfiego „ 40 „ „	36.50	37.—
Clarego „ 40 „ „	34. —	35.—
St. Genois „ 40 „ „	36.75	37.—
Windischgrätza 20 zł. „	20.—	20.50
Waldsteina 20 „ „	25 75	26.25
Keglevicha 10 „ „	14 50	14.75

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	119 25	119 50
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n	119 50	119.75
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	105 25	105 50
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	139 50	139.75
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	55 25	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	55.35
Paryż za 100 fr.	55.40	55.50
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piastr. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—
Dyskonto weks. Bank. nar.		5%
Procenta za zaliczki Bank. nar. na pap. publ.		5%

Kurs złota.

w przecięciu w w. a.

	zł.	c.
Dukaty ces. men.	6 zł	58 c.
dtto. pełnej wagi	6 „	58 „
Korona	19 „	18 „
Napoleondor	11 „	13 „
Rosyjski impery.	11 „	30 „
Talar	2 „	$11^{5}/_{10}$ „
Kurs korony w c. k. kasach	13 zł.	50 c.

KRONIKA.

(Ulepszenie telegrafów.) „Journal des Débats“ donosił niedawno o ulepszeniu narządu telegrafowego przez p. Margfoy. „Gazeta wiedeńska“ ogłasza w skutku tego oświadczenia pana Weiners, nauczyciela niższej szkoły realnej w Bernie Morawskiem, który przypisuje sobie pierwszeństwo tego wynalazku, twierdząc, że przed dwoma miesiącami polecił mechanikowi w Bernie, aby mu taki narząd wygotował podług podanego przez wynalazcę rysunku. Mechanik ten ma wygotować zamówiony narząd na przyszły tydzień. Wynalazek ów na tem polega, że depesza przy jej oddawaniu, ma być układana z ruchomych czcionek w ten sposób, że się ukazuje na wałku w postaci znaczków, które dotknięte będą we wszystkich wypukłościach swoich kolcem narządu telegrafowego, a na stacyi odbierającej telegram te same znaki się powtórzą, czyli wybiją się głoski całkowite depeszy telegrafowanej.

(Pokost, zabezpieczający budynki od wpływu powietrza.) Po długoletnich sporach, jaka substancya jest najlepsza, by zabezpieczyć gmach parlamentu od szkodliwego wpływu atmosfery londyńskiej, oświadczył się wreszcie wyznaczony do tego wydział za metodą pewnego wychodźcy węgierskiego imieniem Szerelmey, który kapitulował w Komornie z załogą i odtąd po największej części przebywał w Anglii. Wynalazca ten otrzymał teraz polecenie, ociągnąć cały gmach parlamentu swoim pokostem. Mixtura ta jest jego tajemnicą, którą powierzył tylko Faradayowi i kilku innym znawcom. Ci uznali jego pokost najlepszym, gdyż nie tylko chroni kamień do zwietrzenia, ale nadto może być tak cienko nakładany, że nie zmienia pierwotnej barwy materyału i niepsuje wcale ozdób zewnętrznych. Inną ważną zaletą jego jest, że da się łatwo i tanio sporządzać. Pan Szerelmey utrzymuje, że na ten szacowny wynalazek naprowadziły go pyramidy i inne starożytne pomniki architektury egipskiej, i podejmuje się nie tylko kamienie, ale także drzewo i metale, a nawet wyroby papierowe tak utrwalić i zabezpieczyć od wody swoim pokostem, że możnaby wyrabiać z masy papierowej najlepsze domy, rury wodociągów i atatki. Swój pokost nazwał p. Szerelmey „Silicat Zopissa“, i ma nadzieję robić ogromny majątek.

(Małżonek Pastrany.) Podług doniesienia z Moskwy w „Petersburger Ztg.“ udowodnił teraz były towarzysz Pastrany, pan Lent, dokumentami, że był z nią ślubem małżeńskim połączony. Na tej podstawie wydał mu uniwersytet zwłoki jego żony i dziecka, które on, jak opowiadają, sprzedał Anglikom za 15.000 rubli, ale jeszcze przed oddaniem wystawia na pokaz.

Główny Redaktor **Ks. Krzesław Sartyni.** *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*